

# Mieszkańcy Pomorza będą mieć jeden z najnowszych systemów. Rozpoczął się pilotaż tzw. wspólnego biletu

Z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego, rozmawiamy na temat rozpoczynających się właśnie na Pomorzu testów nowego systemu biletowego.

- W pojazdach transportu miejskiego pojawiają się od kilku dni charakterystyczne uchwyty. Sądząc po tym, że na każdym z nich jest wyraźny herb województwa pomorskiego, domyślam się, że macie z tym coś wspólnego.

- Zgadza się. Rączki, o których mówimy, to element pilotażu, którego celem jest utworzenie systemu, gdzie pasażer w ramach jednej transakcji będzie mógł kupić bilety różnych przewoźników. Oznacza to w praktyce, że podróżując np. autobusem w Gdańsku, później trolejbusem w Gdyni, a następnie SKM-ką do Łęborka, nie będzie musiał kupować trzech różnych biletów, głowiąc się, gdzie i za ile je nabyć i czy należy je kasować, czy nie. Zrobi to w ramach jednej operacji.

**- Powie Pan coś więcej, jak ten system ma działać?**

- Możemy całego systemu stanowiącą bazę centralną, w której zostaną zgromadzone konta użytkowników komunikacji zbiorowej, czyli pasażerów. Tam będą zapisane uprawnienia do ulgi i podstawowe dane. Każda zarejestrowana osoba będzie mogła powiązać ze swoim kontem kartę płatniczą, która umożliwi regulowanie należności za przejazd. Pasażer, wsiadając do autobusu, tramwaju czy trolejbusu, będzie musiał mieć przy sobie jedynie urządzenie, które pozwoli systemowi go rozpoznać (może to być aplikacja w telefonie albo specjalna karta). Dalej system będzie działał już sam. Przeliczy przejechane przystanki, dopisuje taryfę, naliczy należne ulgi (odpowiednie dla pojazdów komunikacji autobusowej czy dla podłogów), a następnie podsumuje opłaty. Ale to nie wszystko. Jeśli w ciągu doby okaże się, że pasażerowi bardziej opłacałoby się pojechać na bilecie dobowym niż na kilku jednorazowych - zmieni naliczo-

ne wcześniej opłaty na tańszą opcję. I dopiero po takiej optymalizacji sdnągnie pleniądze z konta pasażera.

- W ramach programu zostaną udostępnione także planer - aplikacja umożliwiająca wytyczanie trasy przejazdu między dowolnymi miejscami z uwzględnieniem zapotrzebowania danego pasażera (w tym niepełnosprawnego).

**- Zbliżony więc wszystko: system składać się będzie z...**

- Po pierwsze z bazy centralnej, gdzie tworzone będą konta pasażerów, po drugie z mechanizmu rozliczeniowego, który pozwoli na bezgotówkowy zakup biletów, a także przekazanie środków odpowiednim podmiotom (np. firmom przewozowym, które zrealizowały przejazd), po trzecie z planera podróży, który pokaze, jak można dojechać z punktu A do punktu B, a także umożliwi bezpośrednie przejście do mechanizmu zakupu biletów, po czwarte z elementów identyfikujących pasażera podczas podróży, np. smartfon, karty zbliżeniowej, karty miejskiej, biletu z kodem QR oraz - po piąte - urządzeń końcowych, czyli urządzeń do „odbijania się” w pojeździe.

**- Dobrze rozumiem, że w nowym systemie nie będzie miejsca na tradycyjne bilety papierowe, jakie znamy?**

- Nie ukrywam, że będziemy dążyć do stopniowego eliminowania biletów papierowych, które funkcjonują obecnie. Są one kosztowne w produkcji i w dystrybucji. Nie zrezygnujemy z nich jednak z dnia na dzień. Będzie to raczej ewolucja niż rewolucja. Nie zapomniamy jednak o mieszkańcach Pomorza, którzy mają swoje przyzwyczajenia i trudno im z dnia na dzień przestawić się na elektroniczne nośniki biletu. Dlatego przez pierwsze lata bilety papierowe (choć w nieco zmiennej for-

mie biletów z kodem QR) będą utrzymywane.

**- Oficjalna nazwa systemu to: Platforma Zintegrowanych Usług Mobilności. Nie za bardzo skomplikowana?**

- Nazwa, którą aktualnie się používamy to termin roboczy, odzwierciedlający techniczne aspekty przygotowywanego projektu. Będziemy chcieli, żeby docelową nazwę wybrali mieszkańcy Pomorza. W związku z tym już wkrótce ogłosimy otwarty konkurs, w którym zaprosimy pasażerów do zaproponowania nazwy odzwierciedlającej istotę nowego systemu, a równocześnie będzie prosił, przyjdźmy z znakiem rozpoznawczym tzw. wspólnego biletu.

**- Czy za projektem ujednolicenia biletu stoi tylko Urząd Marszałkowski?**

- System Platformy Zintegrowanych Usług Mobilności projektuje i organizuje spółka In-nobaltica, której udziałowcami są województwo pomorskie, miasto Gdańsk i miasto Gdynia, a w mniejszym stopniu także trzy uczelnie: Uniwersytet Gdański, Politechnika Gdańska oraz Gdański Uniwersytet Medyczny. Można więc bez żadnej przesady powiedzieć, że projekt ten jest dowodem na to, że po latach trudnych negocjacji, trzem największym na Pomorzu organizatorom transportu publicznego udało się wreszcie dojść do porozumienia.

**- Wróćmy teraz do pilotażu. Na czym polega i do czego tak naprawdę służą rączki, które pojawiają się w autobusach, trolejbusach i tramwajach?**

- Jak wspomnieliśmy na początku, w pojazdach komunikacji publicznej od kilku dni montowane są specjalne uchwyty. Każdy taki uchwyt, oprócz informacji graficzno-tekstowej, zawiera także nadrukowaną nalepkę z kodem QR oraz przyklejonym tagiem



NFC (małą naklejkę zawierającą chip elektroniczny uruchamiający po przyłożeniu do niego telefonu stronę internetową). Każdy kod QR oraz tag NFC posiadają unikalne numery pozwalające na dokładne określenie, u którego operatora, a nawet w jakim pojeździe zamontowano daną rączkę (jaki jest konkretny numer rączki). Pasażerowie, czytując te kody na różnych trasach i w różnych lokalizacjach, biorą udział w przeprowadzeniu czegoś w rodzaju inwentaryzacji bazy danych.

- Poza takimi „zwykłymi” pasażerami w pojazdach pojawiają się wkrótce także specjalnie przeszkoleni pasażerowie tzw. testerzy. Ich smartfony ze specjalną aplikacją do kodu QR lub do etykiety NFC będą się łączyć z tzw. portalem organizatora transportu, gdzie zintegrowane zostaną dane o przystankach. To zmusza i czasochłonna praca, ale ma ona kluczowe znaczenie dla prawidłowego i precyzyjnego działania nowego systemu.

**- Wiem, że województwo pomorskie bierze też udział w międzynarodowym pro-**

**jektie, z którego finansowany jest m.in. pilotaż, o którym rozmawiamy.**

- Interconnect to projekt w ramach programu Interreg Północno-Bałtyk, którego celem jest ułatwienie podróżowania transportem publicznym pasażerom przemieszczającym się pomiędzy granicami krajów leżącymi nad Bałtykiem. Dlatego współpracujemy z ekspertami ze Szwecji, Danii, Niemiec, Litwy i Estonii i pracujemy nad tym, aby np. Szwed przyjeżdżający promem z Karlskrony do Gdyni mógł bez problemu kupić zintegrowany bilet na autobusy, podłogi i trolejbusy oraz tramwaje na Pomorzu, a Polak, przyjeżdżając do Karlskrony, mógł tak samo swobodnie poruszać się po regionie Blekinge.

**- I na koniec najważniejsza z punktu widzenia pasażerów sprawa: kiedy ten nowy system zacznie działać?**

- Zintegrowany bilet upoważniający do podróży rozpocznie się w październiku 2019 roku. W międzyczasie będziemy testować system w wybranych liniach komunikacji publicznej.

## Czekamy na Wasze opinie

Jeśli chcesz się podzielić swoją opinią na temat nowego systemu biletowego - skontaktuj się ze spółką InnoBaltica  
• e-mail: [innobaltica@innobaltica.pl](mailto:innobaltica@innobaltica.pl)  
• Facebook: [facebook.com/innobaltica](https://www.facebook.com/innobaltica)  
• Strona internetowa: [innobaltica.pl](http://innobaltica.pl)



INTER  
CONNECT



European  
Regional  
Development  
Fund